

Pax Sovietica

Nikt nie wątpił na Zachodzie, że Breżniew i jego państwo chcą pokoju. I naraz wszystko runęło. Najpierw w dalekim Afganistanie objął władzę przyjaciel Moskwy Taraki. Później przyjaciele Tarakiego obalili jeszcze większy przyjaciel Amin. A niedawno okazało się, że w Afganistanie na Breżniew jeszcze większego przyjaciela, Karmal Babraka, który zastrzelił przyjaciela Amina. Wszystkie te wiadomości podały TASS i PAP. Zachód, dyskutujący nad SAM rakietami, odprężeniem i pokojem naraz ujarzył prawdziwe oblicze polityki sowieckiej. W USA ustalono, że wojska sowieckie napadły na suwerenny i niez zaangażowany kraj, po dokonaniu wcześniejszego zamachu stanu. Carter nazwał Breżniewa kłamcą, prezydent Francji stwierdził, że pokój wisi na włosku. Jan Paweł II ostrzegł świat przed groźbą wybuchu wojny nuklearnej. Państwa NATO dały do zablokowania pomocy gospodarczej dla ZSRR. Chiny zapowiedziały zdecydowaną kontrakcję. Pakistan i Iran popierają muzułmańskich partyzantów walczących z sowiecką interwencją. Dlaczego Moskwa zdecydowała się na taki szalony krok? Co chce osiągnąć ZSRR? Oczywiście - chce pokoju. Ale ma to być pokój na sowiecką modłę. Polacy, Czesi, Węgrzy i tyle innych narodów doświadczają dobrodziejstw sowieckiego pokoju od 35 lat. Teraz Rosjanie postanowili rozszerzyć swoją "strefę pokojową" na inne kraje. W szczególności dają do

c. d. na str. 2



NASZ KOMENTARZ: W Afganistanie ZSRR rozpoczął nową fazę walki o pokój.

1 stycznia 1980

GAZETA POLSKA

1(7)'80

Pismo KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ

Stanowisko Episkopatu

KOŚCIÓŁ A PAŃSTWO

W związku z ogłoszeniem przez "Die Welt" wywiadu z zastępcą kierownika Urzędu ds. Wyznań PRL dotyczącego stosunków między Kościołem a państwem - Episkopat Polski postanowił odpowiedzieć dziennikowi "Die Welt" oświadczeniem przekazanym francuskim "Le Figaro". Oświadczenie to złożone zostało przez kierownika Biura Sekretariatu Episkopatu ks dra P. Goździńskiego. Przedstawia ono stanowisko Kościoła w Polsce w dziedzinie zasadniczych sprawach.

1. Episkopat zwraca uwagę na szerszenie ateizmu w programach radiowych i TV, co jest godzeniem w uczucia religijne katolików i obrażaniem moralności chrześcijańskiej. Częste informacje

c. d. na str. 2

W NOWYM ROKU 1980

SPEŁNIENIA OCZEKIWANYCH

NADZIEI - - - - zyczy

Redakcja

RUCH OBRONY

9 grudnia 1979 w Krakowie odbyło się VI Ogólnopolskie Spotkanie Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Weterani postanowili powołać Radę Praw Człowieka, skupiającą obrońców praw obywatelskich z wszystkich ośrodków i środowisk Ruchu Obrony. Jednymyślnie przyjęto apel, wzywający całe społeczeństwo do uczczenia w dniach 17 i 18 gru-

c. d. na str.

Uwolnić Zygmunta Urbana!

17 grudnia zatrzymany został przez SB i dotychczas przebywa w sreszcie członek-szołtyciel KPN Zygmunta Urban z Legnicy. Urban, popularny i ceniony przez młodzież nauczy-

ciel usunięty został z pracy w szkole w odwet za szczeniactwo w powitanie Ojca Świętego w Polsce w czerwcu ub.r. Od tej pory pozostaje bez pracy. Ten niesamowity fizycznie po przebytej chorobie Heine-Edina, ponad 50 letni człowiek oskarżony został o ... pobicie oficera SB podczas przesłuchania i prokurator nakazał odesłać go w sreszczie. Apelujemy do wszystkich o solidarność z uwięzionym Zygmuntem Urbanem i o udział w akcji protestacyjnej, organizowanej przez KPN w kraju i na obczyźnie.

Pax sovietica

dok. ze str. 1

finlandyzacji Europy Zachodniej i USA, tj: chcą doprowadzić do sytuacji w której Zachód, będąc formalnie niezależny - odda swoje zasoby i technologię na potrzeby imperialnej polityki ZSRR. Lenin powiedział kiedyś, że kapitalista jest tak głupi, że sprzeda na kredyt sznur, na którym się go powiesi. O nic innego nie chodzi Breżniewowi; Cóż, gdy "kapitaliści" wprowadzą wolno, ale mądrzej. ZSRR chwyci się więc środków ryzykownych - groźby wojny. Oczekuje od świata kapitulacji i pokoju. W tym postępowaniu przypomina kraj pewnego eszeka, który wołał, że chce pokoju i zagarniał kolejne kraje. Wówczas, przed 40 laty minister Beck powiedział, że pokój ma wysoką cenę, ale to nie oznacza, aby dla zachowania pokoju godzić się na niewolę. Te słowa możemy dziś powtórzyć. Pokój jest niezwykle cenny, ale będzie od dopoty zagrożony, dopóki wiele narodów, a wśród nich Polacy będą znajdować się w niewoli!

Kościół a państwo

dok. ze str. 1

o działalności Kościoła i Stolicy Apostolskiej są przemilczane i ukazywane w sposób negatywny.
2: Biskupi stwierdzają, że szereg razy zgłaszali władz wnioski o dopuszczenie Kościoła do środków masowego przekazu/RTV/ oraz w pełni popierają akcję polityczną w powyższej sprawie/po nad 700 tys. podpisów/ - stąd też twierdzenie s-cy kierownika Urzędu ds. Wyznań, jakoby biskupi nigdy nie stawiali sygnalizowanego postulatu - jest oczywistym kłamstwem!
3: Hierarchia kościelna i miliony katolików domaga się zwiększenia nakładów pism i wydawnictw religijnych, które są wyraźnie dyskryminowane przez władze państwowe gdy tymczasem partyjne wydawnictwa są bez porównania o wiele wyższe.
4: Urzędnik państwowy stwierdza, że wybrano Papię-Polaka tylko dlatego, że panują "dobre stosunki" między Kościołem a państwem. Nie jest to zakres kompetencji Urzędu ds. Wyznań - stwier-

dza oświadczenie Episkopatu - stosunki między państwem a Kościołem nie tu nie mają do znaczenia!
5: "Przedstawiciele Urzędu ds. Wyznań zdradzają skłonność do zamykania Kościoła w zakrystii" - stwierdza ks. kierownik Goździński. Powołując się na słowa Księdza Prymasa o skutecznej roli Kościoła w zwiększaniu zaangażowania moralnego i społecznego narodu - oświadczenie stwierdza: "... Nie ma wątpliwości, że nigdy jeszcze Kościół w Polsce nie zajął równie jasnego stanowiska politycznego wobec władz państwowych. Może dziś przemawiać z pozycji siły, jako że władze liczą na Kościół jeśli chodzi o zapewnienie spokoju w trudnej sytuacji obecnej kraju".

13 KWIEŃNIA 1980

Rada Polityczna KPN ustaliła, że centralny dzień obchodów 40 rocznicy wymordowania jeńców polskich przez NKWD w Katyniu obchodzony będzie w niedzielę 13 kwietnia 1980. Rada Polityczna KPN wzywa wszystkich Polaków w kraju i na obczyźnie aby tego dnia złączyli się wspólnie czując pamięć pomordowanych w Katyniu oraz wszystkich ofiar terroru ZSRR. Rok 1980 - ROK KATYŃSKI - powinien stać się przypomnieniem i przestroga nie tylko dla Polaków, lecz dla wszystkich narodów świata.

ROK KATYŃSKI

Komitet Porozumienia na rzecz Samostanowienia Narodu/KPSN/ wydał 27 grudnia oświadczenie w związku z ogłoszeniem przez światową wspólnotę Polaków roku 1980 - ROKIEM KATYŃSKIM. KPSN domaga się od rządu ZSRR ujawnienia sprawców i okoliczności śmierci oficerów polskich wymordowanych w ZSRR, zaś od władz PRL uczczenia ofiar terroru radzieckiego

RUCH OBRONY

dok. ze str. 1

wnia ofiar krwawej masakry na Wybrzeżu w 1970. W obronie zaprezentowali przeciwko przetrzymywaniu w więzieniu Edmunda Sudołyńskiego, członka redakcji "Robotnika" oraz przeciwko nadużywaniu prawa celem represjonowania działaczy opozycji demokratycznej na drodze skazywania ich przez Kolegię ds. wykroczeń na arrest i grzywnę. W listopadzie i grudniu ukarani zostali aresztem, ewentualnie z zamianą na grzywnę, bądź aresztem bezwzględnym, skazani zostali: K. Budył, A. Czuma, J. Janowski, B. Komorowski, N. Milewska, L. Moczulski, T. Stański, T. Stęchlik, R. Szerepietiew, A. Wilk i W. Ziemiński. Ogólnopolskie Spotkanie

stanowisko zaprezentowało przeciwko naruszeniu prawa międzynarodowego i praw człowieka wskutek więzienia jako zakładników amerykańskiego personelu dyplomatycznego w Teheranie.

Starając się utrudnić odbycie Spotkania, SB zarządziła na 48 godzin przewidzianych na współprzewodniczących Spotkania - K. Switonia, twórcę Komitetu Wolnych Więzyków Zawodowych w Katowicach i A. Macedońskiego - rzesznika Instytutu Katyńskiego, a także St. Januszczyńskiego, B. Kolesnika, T. Jandziszaka, T. Stańskiego i A. Wilka. Po zakończeniu obrad zatrzymany został na 48 godz. Leszek Moczulski.

ROCZNICA GRUDNIA

18 grudnia 1979 w godzinach popołudniowych przed 2 Bramą Stoczną Gdańskiej w dziewiątą rocznicę tragicznych wydarzeń w Grudniu 1970 - manifestacja, zorganizowana przez środowiska opozycji demokratycznej. Pomimo licznych aresztowań dokonanych przez MO i SB w ciągu dni poprzedzających rocznicę - przebieg manifestacji nie został zakłócony przez władze bezpieczeństwa. Przed Stoczną zgromadziło się ok. 5 tys. mieszkańców Wybrzeża. Zostały złożone liczne wieńce i wiązanki kwiatów przez stoczników i przedstawicieli ruchu demokratycznego. Do zebranych licząc osób przemówili: Dariusz Kobzdej uczestnik Ruchu Młodej Polski, Lech Wałęsa z Wolnych Związków Zawodowych a także znany duszpasterz o. Bronisław Sroka SJ. Zebrani uczcili pamięć zamordowanych robotników z Grudnia 1970 w godności i skupienia modlitewnym a jednocześnie dali wyraz swej solidarności z tymi, którzy walczą o prawa ludzkie i obywatelskie. Manifestacja gdańska odbiła się szerokim

echem w Trójmieście i była bodajże największą spośród tych, jakie miały miejsce w latach poprzednich. W rocznicę Grudnia 1970 w Warszawie ok. 2 tys. osób uczciło pamięć robotniczej masakry uczestnicząc we Mszy św. w kościele o.o. Kapucynów. Ponadto w wielu miastach polskich zostały odprawione nabożeństwa w rocznicę zrywu robotników Wybrzeża i jego ofiar.

LIST DO AMBASADORA

Adam Wojciechowski, uczestnik Ruchu Obrony i działacz Ruchu Wolnych Demokratów skierował 1 stycznia list otwarty do ambasadora ZSRR w PRL. W liście tym Wojciechowski domaga się oddania hołdu ofiarom Katyńskim oraz uznania de iure przez ZSRR polskiej granicy zachodniej. Przypominając, że spośród pięciu członków Rady Bezpieczeństwa ONZ tylko Francja i Chiny uznały formalnie zachodnią granicę Polski, Wojciechowski pyta, co "stoi na przeszkodzie, aby uczynił to rząd ZSRR.

BEZSILNA WŚCIEKŁOŚĆ

W dniach poprzedzających dziewiątą rocznicę krwawej masakry grudniowej roku 1970 w całym kraju zostało przeprowadzonych szereg akcji SB i MO wobec działaczy opozycji demokratycznej. O rozmiarze działań represyjnych świadczą chociażby fakt ponad 200 zatrzymań. Władze za wszelką cenę chciały nie dopuścić do zorganizowania przez środowiska demokratycznej opozycji, wcześniej zapowiedzianych manifestacji rocznicowych. Ponad kilkunastu działaczom ruchu demokratycznego przedłożono sankcje prokuratorskie i skierowano w areszt śledczy na Rakowieckiej. Sankcje otrzymali m.in. członek-założyciel KPN

Tadeusz Stański, Antoni Macierewicz, Bogdan Borusewicz, Mirosław Chojecki. Znaczna ilość osób była zatrzymana dwukrotnie na okres 48 godzin m.in. członkowie KPN L. Moczulski, R. Szeremietiew, B. Kolesnik, T. Stachnik, M. Lachowicz, T. Jandziszak.

Osoby, wobec których zastosowano sankcje prokuratorskie, zostały zwolnione po kilku dniach na skutek licznych protestów i interwencji ze strony środowisk opozycyjnych. Fakt zmasowanych aresztowań i rewizji wśród opozycji demokratycznej nie przyniósł władzom żadnych oczekiwanych rezultatów - manifestacje odbyły się.



W grudniu mieszkańcy Warszawy mogli oglądać ozdoby wielkimi literami KPN tramwaj, który przejechał przez całe miasto z Bielan na Służewiec, nim w drodze powrotnej dogończył go radiowozy MO, a także szeroki na 3 m. transparent KPN, wywieszony w drugi dzień świąt w Leżniankach. Dodać do tego trzeba kilka tysięcy napisów z napisem "KPN zwycięży", a zwłaszcza pojawiające się nieprzerwanie we wszystkich dzielnicach napisy na ścianach i chodnikach KPN. Napisów tych coraz więcej jest także w innych miastach: w Łodzi, Lublinie, Gdańsku, Krakowie i Szczecinie.

Coraz żywiej rozwija się działalność KPN również na obczyźnie. W ostatnich tygodniach nowe oddziały KPN powstały w Ameryce. W Stanach Zjednoczonych działają one w Nowym Yorku i w Chicago; w Kanadzie istnieją oddziały KPN z Toronto, w Winnipeg oraz w Edmonton. Bardzo czynne są grupy KPN w Szwecji. W połowie grudnia zorganizowały one manifestacje przed ambasadą i konsulatami PRL w Sztokholmie i Malmö, protestując przeciwko aresztowaniom działaczy opozycyjnych w Polsce.

KARTA 77

Nowymi rzecznikami ruchu Karta 77 są Maria Chromotkova i pastor protestancki Miłos Reichert. Zostali oni wybrani na miejsce dziennikarza J. Dienstbiera i V. Bendy, którzy odbywają kary do 5 lat więzienia za tzw. "działalność antypaństwową". Maria Chromotkova /obecnie na emeryturze/ została usunięta z partii za podpisanie Karty 77; pastor Reichert pracuje jako palec.

Stanowisko Rumunii

W przemówieniu noworo-
cznym wygłoszonym w Bu-
kareszcie przywódca Ru-
muńskiej Partii Komuni-
stycznej Nicolae Ceau-
șescu powiedział m.in.
że każdy naród ma prawo
decydować o swoim losie,
ma prawo do niepodleg-
łego bytu w każdym oko-
licznościach. Według
oficjalnej agencji Ager
press prezydent Ceau-
șescu podkreślił, że zby-
teczne jest podawać
przykłady dominacji jed-
nych państw nad drugi-
mi - i dodał - że wszy-
scy znamy te sprawy do-
konale.



Płona czerwona flagi

Na krótko przed przy-
byciem sekretarza gene-
ralnego ONZ K. Waldheima
do Teheranu, parę tysię-
cy osób demonstrowało
przed ambasadą radziecką
przeciwko radzieckiej
interwencji w Afganista-
nie. Pewna ilość demon-
strantów pod przewodni-
ctwem osób duchownych
wdarła się na teren ra-
dzieckiej ambasady i spa-
liła czerwoną flagę. Do-
szło także do antyradzie-
ckich demonstracji w
miejscowości Meshed / w
pobliżu granicy z Afga-
nistanem /, demonstranci
spalili flagę radziecką
przed gmachem konsulatu
afgańskiego.

GAZETA 1980 POLSKA

Agresja Afganistanu

CARTER OSTRZEGA

W związku z przedłużają-
cym się kryzysem w stosu-
nkach amerykańsko - irań-
skich oraz niedawną inwa-
zją radziecką Afganistanu
prezydent Carter wystąpił
w telewizji odpowiadając
na pytania dotyczące po-
lityki rządu St. Zjednoczo-
nych wobec zaistniałej sy-
tuacji międzynarodowej.

Na pytanie - jak odpowie-
dział Leonid Breżniew na
jego ostro sformułowany
pretest na temat inwazji
przekazany specjalną li-
nią telefoniczną łączącą
obu szefów państw - pre-
zydent Carter stwierdził:
"Odpowiedział on w sposób,
który uważam za niewysta-
rczający. Twierdził, że
rząd afgański zaprosił go
do wkroczenia i zabezpie-
czenia Afganistanu przed
jakimś zagrożeniem ze st-
rony trzeciego państwa.
To jest oczywiście niepraw-
da, ponieważ osoba która
- jak twierdził - prosiła
go o wkroczenie, prez. Amin

ostatnie zamordowana po
przeprowadzeniu radziec-
kiego zamachu stanu."
Kolejne pytanie dotyczy-
ło opinii o władzach ra-
dzieckich - czy opinia
prezydenta Cartera ule-
ża zmianie. Carter od-
powiedział: "Moja opinia
zmieniła się bardzo dra-
tycznie w ciągu ostatnie-
go tygodnia niż na przest-
żeni poprzednich dwu i
pół lat. Dopiero teraz ro-
zumiemy posunięcia, które
Związek Radziecki przed-
sięwziął, w ramach inwa-
zji Afganistanu, zazyna-
ją stawać się oczywiste
dla świata. Moim zdaniem,
te okoliczności skłaniają
nawet - dawnych
bliskich przyjaciół i so-
juszników Związku Radzie-
ckiego - do zrewidowania
swej opinii na temat za-
miarów Związku Radziec-
kiego. Sądzę, że jest
rzeczą konieczną, aby po
wzajemnych konsultacjach
w ciągu najbliższych kil-
ku dni, przywódcy świata
dali do zrozumienia Zwią-
zkowi Radzieckiemu, że
nie może on podejmować
takiej akcji naruszającej
pokój - i to nie tylko w
tym rejonie - ale na ca-
łym świecie, bez ponie-
sienia surowych konse-
kwencji politycznych".

Biura KPN

Warszawa, ul. Poskarbiń-
ska 10 m.11, czynne we
wtorek i czwartek godz.
17-19 oraz ul. Jarcza 3
m.4a. B.O. Lublin, ul.
Hutnicza 20 m.5. B.O.
Kraków, Meiselsa 24 m.7
B.O. Wrocław, ul. Kuźni-
cza 11-13 IVp.
BIURA ZAGRANICZNE KPN:
NORWEGIA - Oslo, Heuketo-
veien 7B, tel. 29-03-33.
SZWECJA - Lund, Kamnarswa
gen 9K1214, tel. 14-90-13.
STANY ZJEDNOCZONE -
61-21 Bleecker Street,
Ridgewood Queens, New
York - 11-227 USA.
AUSTRALIA - Fitzroy - Sydney.

Co boli

komunistów?

Organ KPCz "Rude Pravo"
/4 XII/ jako pierwszy
dziennik komunistyczny
zastatkował stanowisko Je-
na Pawła II nazywając go
"ręcznikiem przew burżu-
azywch".

GAZETA POLSKA pismo KOPEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ. Redagują: Leszek Koculis-
ki /red. nac. /, Bernard Kolesnik. Korespondenci terenowi: Marek
Lachowicz - SZCZECIN, t. 759-37, Nina Milewska - GDANSK, t. 52-32-53, Zdzisław Jan-
rozek - LUBLIN, t. 619-30, Wojciech Szostak - ŁÓDŹ, t. 446-29. Adres Redakcji -
Warszawa, ul. Jarcza 3 m.4a, tel. 26-26-39 WYDAWNICTWO POLSKIE